

Sygn. akt VIII Ka 1057/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Przemysław Wasilewski

Sędziowie SSO Ilona Simonowicz (spr)

SSO Dorota Niewińska

Protokolant Agnieszka Malewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku marka Żendziana

po rozpoznaniu w dniu 24.I.2013r.

sprawy **H. P.**

oskarżonego z art. 157 §2 kk w zw. z art. 157 §4 kk w zw. z art. 31§2 kk i z art. 190 §1 kk w zw. z art. 31 §2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 23 października 2012r. sygn. akt VIII K 375/12

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za II instancję kwotę 280 zł oraz obciąża go kosztami procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 70 zł, zwalniając go jednocześnie od ponoszenia kosztów za obronę z urzędu przed sądem II instancji.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. P. tytułem obrony z urzędu przed Sądem II instancji kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych 60/100), w tym kwota 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych 60/100) podatku VAT.

UZASADNIENIE

H. P. został oskarżony o to, że:

1.w dniu 1 maja 2012 roku w S., gm. G. podczas awantury domowej uderzał po ciele pięścią wspólnie z nim zamieszkującą bratową B. P., czym spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci rozległego zasinienia w okolicy łokcia lewego po stronie tylnej i wewnętrznej z towarzyszącym obrzękiem i bolesnością ruchową stawu oraz plackowate zasinienia na prawym przedramieniu i lewym ramieniu co naruszyło prawidłowe czynności narządu ciała pokrzywdzonej na okres poniżej 7 dni, przy czym w czasie popełniania czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art. 157§ 2 kk w zw. z art. 157§ 4 kk w zw. z art. 31§ 2 kk.

2.w dniu 1 maja 2012 roku w S., gm. G. podczas awantury domowej groził A. K. pozbawieniem życia przy użyciu noża i pobiciem, co wzbudziło w zagrożonej uzasadnioną obawę spełnienia groźby, przy czym w czasie popełniania czynu miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem,

tj. o czyn z art. 190§ 1 kk w zw. z art. 31§ 2 kk.

Wyrokiem z dnia 23 października 2012 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 375/12 Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim

I. Oskarżonego H. P. uznał za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za to za czyn I na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, za czyn II na podstawie art. 190 § 1 kk skazał go na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk wymierzył mu karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy kary pozbawienia wolności

III. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata.

IV. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 (sto) stawek dziennych przyjmując, iż jedna stawka dzienna grzywny równoważna jest kwocie 10 (dziesięć) złotych.

V. Na podstawie art. 73 § 1 kk w okresie próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora.

VI. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. P. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) w tym 165,60 (sto sześćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) podatku VAT tytułem obrony oskarżonego sprawowanej z urzędu w postępowaniu przygotowawczym i przed sądem

VII. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 280 (dwieście osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Skarżąc wyrok w całości zarzucił mu:

I. istnienie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, polegającego na uznaniu i przyjęciu, że oskarżony H. P., w dniu 1 maja 2012 roku w Ciemionach, w czasie awantury domowej, dopuścił się występku względem pokrzywdzonych B. P. i A. K., określonych w przepisach art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk, co pozostaje w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w trakcie postępowania przygotowawczego i sądowego, w których nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, zaprzeczając temu, że pobił szwagierkę oraz groził A. K..

II. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

-art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, polegającą na dowolnej, selektywnej, jednostronnej ocenie materiału dowodowego przez Sąd zgromadzonego w aktach sprawy, rozstrzygnięcia na niekorzyść oskarżonego wbrew zasadzie „in dubio pro reo” nie dających się usunąć wątpliwości świadczących o braku winy oskarżonego H. P. popełnienia zarzucanych mu czynów,

3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu (w tym wysokości grzywny) w stosunku do społecznej szkodliwości czynów, nie uwzględnieniu dyrektyw określonych w przepisach art. 53 kk, art. 57 kk, art. 60 kk, skutkujących możliwością nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego H. P. od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

wymierzenie oskarżonemu stosownej kary z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia. obrońca wniósł także o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów obrony z urzędu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, które pozwoliłyby podzielić zarzuty środka odwoławczego, a tym samym zakwestionować poprawność przeprowadzonej oceny dowodów, jak też poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne uznać za błędne.

W szczególności kontrola odwoławcza nie dostarczyła podstaw do odmiennej oceny materiału dowodowego niż ta, którą przedstawił Sąd Rejonowy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały szczegółowo omówione wszystkie zgromadzone i ujawnione w sprawie dowody. Sąd Rejonowy wskazał, na jakich dowodach oparł poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, a w konsekwencji wywiódł prawidłowy wniosek co do sprawstwa i winy oskarżonego H. P. w zakresie obu przypisanych mu czynów, a którym dowodom odmówił wiary i z jakich powodów. Rozumowaniu Sądu Rejonowego nie można zarzucić istotnych błędów, prowadzących do odmiennej oceny dowodów. Analiza zgromadzonych i ujawnionych dowodów, w ocenie Sądu Odwoławczego, została poczyniona z tożsamą wnikliwością bez względu na charakter dowodów.

Z kolei lektura pisemnych motywów apelacji pozwala na stwierdzenie, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku skarżący wywodzi wyłącznie z innej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim na uznaniu jako prawdziwych wyjaśnień oskarżonego H. P., którym Sąd Rejonowy odmówił przymiotu wiarygodności. Nie przedstawił przy tym żadnych rzeczowych argumentów, które mogłyby jako obiektywne podważyć przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów i w konsekwencji zakwestionować ustalenia faktyczne poczynione w sprawie.

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż za winą oskarżonego H. P. jednoznacznie przemawiają przede wszystkim konsekwentne i spójne wzajemnie zeznania pokrzywdzonych B. P. i A. K.. Sąd Rejonowy zeznania obu pokrzywdzonych ocenił zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 kpk i miał pełne podstawy do tego, by uznać je za wiarygodne. Kwestionowanie zaś przez skarżącego wiarygodności świadków na podstawie istnienia sporu rodzinnego na tle majątkowym stanowi li tylko swoistą polemikę nie zasługującą na miano obiektywnej. Tym bardziej, iż świadkowie również nie ukrywali nieprawidłowych relacji rodzinnych między nimi, a zatem Sąd Rejonowy, mając stosowną wiedzę w tym zakresie, niewątpliwie oceniał każdy z dowodów z odpowiednią wnikliwością, uwzględniając skonfliktowanie stron, czego wyrazem jest pisemne uzasadnienie wyroku.

Prawem Sądu jest oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. Jeśli więc z uzasadnienia orzeczenia wynika, że Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności dowód z zeznań pokrzywdzonych i wskazał powody swego stanowiska, jak to miało miejsce na gruncie rozpoznawanej sprawy, to uwzględnienie okoliczności wynikających z ich zeznań nie stanowi naruszenia przepisów postępowania, w tym podnoszonej obrazy art. 4 kpk, art. 7 kpk. Tym bardziej, iż zeznania pokrzywdzonych B. P. i A. K. znalazły ewidentne odzwierciedlenie w innych dowodach w postaci zeznań świadka E. K., pośrednio w zeznaniach policjanta T. S., a nadto w obiektywnym dowodzie w postaci opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej B. P.. Świadczenie w sposób konsekwentny wskazywali na okoliczności poprzedzające agresję oskarżonego, a następnie uderzanie pokrzywdzonej B. P. pięściami przez oskarżonego, a nadto na groźby zarówno słowne, jak i za pomocą gestu z użyciem noża kierowane przez tegoż względem A. K.. W ocenie tychże dowodów Sąd Okręgowy nie dopatrył się nieprawidłowości, czy błędów mogących skutkować uznaniem oceny za dowolną. Logiczną konsekwencją powyższego był brak możliwości uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, który negował swe sprawstwo, starając się winę za zdarzenie przerzucić na B. P.. Wersja podawana przez niego była jednak odosobniona i nie znajdowała odzwierciedlenia w omówionym powyżej materiale dowodowym.

Na marginesie należy wskazać, iż w zeznaniach świadków B. P. oraz A. K. Sąd Okręgowy dostrzegł niewielkie nieścisłości odnośnie uderzenia krzesłem B. P. przez oskarżonego. Otóż z zeznań B. P. (k.2,k.115v) wynika, iż została uderzona krzesłem, zaś A. K. (k.12,k.51,k.116) relacjonuje ten fakt zgoła odmiennie wskazując jedynie na uniesienie krzesła do góry i jego odstawienie. Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego nie dyskredytuje końcowych i prawidłowych wniosków Sądu Rejonowego o wiarygodności całości relacji tychże świadków. Pokrzywdzone niewątpliwie były konsekwentne, a ich zeznania wzajemnie się uzupełniały i tworzyły logiczną całość co do faktów istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego w ramach zarzucanych i następnie przypisanych mu czynów. Skoro zaś w punkcie I aktu oskarżenia oskarżonemu H. P. zarzucono jedynie uderzenie pięściami (brak odniesienia do uderzenia krzesłem) i ostatecznie Sąd Rejonowy tylko takie zachowanie oskarżonemu przypisał, to w pisemnych motywach wyroku błędnie czynił ustalenia faktyczne w zakresie uderzenia krzesłem, bez odpowiedniej zmiany opisu czynu. Uchybienie powyższe jednak nie ma wpływu na treść wyroku, skoro niewątpliwie znamiona czynów przypisanych oskarżony swym zachowaniem wyczerpał. W zaistniałej sytuacji procesowej, wobec braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego, Sąd odwoławczy nie mógł rozważać zmiany opisu czynu przypisanego H. P. w kierunku wskazanym przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach orzeczenia, z uwagi na zakaz płynący z art. 434 § 1 k.p.k. Należy bowiem nadmienić, iż w sytuacji gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego, to Sąd odwoławczy, wobec zakazu reformationis in peius, nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawę do ponownego rozpoznania (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2005 roku w sprawie sygn. akt I KZP 20/05, OSNKKW 2005/9/76, Lex 153332). Co więcej, nawet w razie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, w przypadku istnienia ku temu podstaw, z tych samych względów nie mógłby dokonać takiej zmiany również Sąd I instancji.

Reasumując, ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie wykraczają poza ramy zakreślone przepisem art. 7 kpk i pozostając pod jego ochroną, zasługują na całkowitą aprobatę Sądu Okręgowego.

Nie można również zgodzić się z zarzutem apelującego, jakoby doszło do naruszenia zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. Reguła wyrażona w powołanym przepisie ma bowiem zastosowanie wyłącznie wówczas, gdy istnieją w sprawie nie dające się usunąć wątpliwości, a takie wbrew sugestiom apelujących w niniejszej sprawie nie występują. Zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności, a w konsekwencji brak jest wątpliwości, które nakazywałyby stosowanie rzeczowej reguły.

Nieporozumieniem jest zarzut obrazy art.410 kpk, podniesiony w apelacji obrońcy skoro w apelacji jej autor nie zarzucił, by sąd pominął jakąkolwiek z okoliczności ujawnionych na rozprawie lub by uwzględnił przy wyrokowaniu jakąkolwiek okoliczność nie ujawnioną na rozprawie.

Nie sposób również zaaprobować zarzutu odnośnie rażącej niewspółmierności kar. W ocenie Sądu Okręgowego ani kary jednostkowe orzeczone w wyroku, ani kara łączna i kara grzywny nie noszą cech niewspółmierności w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk, a nadto stanowią kary współmierne do stopnia zawinienia, stopnia społecznej szkodliwości czynów i są karami sprawiedliwymi, które należycie zrealizują cele zapobiegawcze z zakresu prewencji indywidualnej i generalnej.

Na wstępie należy podkreślić, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar (oraz środków karnych), wymierzonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary określonych w art. 53 kk (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 1990r. w sprawie sygn. WR 363/90, OSNKKW 1991 r., Nr 7-8, poz. 39; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974r. w sprawie sygn. V KRN 60/74, OSNKKW 1974, z. 11, poz. 213, podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986r. w sprawie sygn. III KR 320/86, OSNPG 1987, z. 10, poz. 131). Przy czym owa rażąca niewspółmierność ma polegać na istotnej, wręcz ogromnej, nie dającej się zaakceptować różnicy pomiędzy karą orzeczoną, a karą sprawiedliwą, należną.

Takowej dysproporcji Sąd Okręgowy nie dostrzega w wymierzonych oskarżonemu karach. Sąd Rejonowy dokonując wyboru rodzaju kar i ich wysokości miał na uwadze i właściwie ocenił wszelkie dyrektywy ich wymiaru z art. 53 § 1 i 2 kk oraz dodatkowo z art. 33 § 3 kk przy karze grzywny. Co prawda należy zauważyć, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo nie uzasadnił wymiaru kary łącznej orzeczonej w wyroku w odniesieniu do związków podmiotowo-przedmiotowych między przestępstwami, jednakże wymiar tej kary (orzeczonej w oparciu o zasadę asperacji) pozwala uznać, iż jako prawidłowy powyższe uwzględnia, a w konsekwencji wskazany brak w uzasadnieniu ocenić należy wyłącznie w kategoriach uchybienia nie mającego wpływu na treść orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zastosowanie przy orzekaniu kary łącznej zasady absorpcji byłoby zbyt premiovaniem sprawcy, który popełnił dwa czyny, co prawda w ścisłej zależności czasowej (w jednym miejscu i czasie), ale na szkodę dwóch różnych pokrzywdzonych, naruszając przy tym również inne dobra prawne (zdrowie i wolność).

Analizując argumenty skarżącego w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary należy zaakcentować, iż nie powołuje on żadnych nowych okoliczności, których przy wymiarze kar nie uwzględniłby Sąd I instancji.

W szczególności Sąd wziął pod uwagę podnoszony w apelacji stan ograniczonej poczytalności oskarżonego (art. 31 § 2 kk), analizując niniejsze prawidłowo w kontekście pozostałych dyrektyw wymiaru kary. W ocenie Sądu Okręgowego wymiar kar jednostkowych wraz z analizą uzasadnienia wyroku przekonuje, iż Sąd Rejonowy nadał niniejszej okoliczności właściwą rangę, prawidłowo uznając, iż w świetle okoliczności czynów, postawy sprawcy, jego uprzedniej karalności, nie może ona przemawiać za wydatniejszym złagodzeniem wymiaru kar, czy też za zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W ślad za Sądem I instancji należy podkreślić, iż nie można pomijać okoliczności popełnienia obu czynów, które przesądzą o znacznym stopniu społecznej szkodliwości obu zachowań. Oskarżony atakował osoby słabsze od siebie - kobiety, a nadto czynił to w obecności dziecka. Natężenie jego agresji, rodzaj wypowiedzianych gróźb (pobicia i pozbawienia życia) w połączeniu z gestem uniesienia noża, przekonują, iż zastosowane względem niego kary pozbawienia wolności, nota bene wymierzone w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, stanowiąc będą właściwą represję karną.

Wskazane powyżej okoliczności należy mieć również na uwadze przy ustosunkowaniu się do wniosku obrońcy o reformatoryjne rozstrzygnięcie i zastosowanie względem H. P. nadzwyczajnego złagodzenia kary, który to wniosek apelujący skonstruował jedynie w oparciu o stwierdzoną u oskarżonego poczytalność w znacznym stopniu ograniczoną.

W tym miejscu podkreślić należy, iż w przypadku warunków z art. 31 § 2 kk, zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary nie stanowi reguły, albowiem Sąd ma wówczas jedynie fakultatywną możliwość zastosowania wspomnianej instytucji prawnej. W ocenie Sądu Okręgowego, nadzwyczajne złagodzenie kary jest instytucją wyjątkową, dlatego sprawca musi wykazać się wyjątkowymi okolicznościami, aby mógł z tegoż dobrodziejstwa skorzystać. Zasadnie zaś Sąd Rejonowy takowych okoliczności odnośnie H. P. nie dostrzegł.

Rozstrzygnięcie o zastosowaniu lub niezastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z art. 31 § 2 kk jest ponadto rozstrzygnięciem w kwestii wymiaru kary i jako takie musi uwzględniać wszystkie dyrektywy wymiaru kary zawarte w art. 53 kk. Stan poczytalności ograniczonej w stopniu znacznym musi być zatem skonfrontowany z innymi okolicznościami obciążającymi i łagodzącymi, celem oceny, czy wówczas kara orzeczonej w ustawowych granicach zagrożenia za dane przestępstwo nie będzie zbyt surowa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1977 r., w sprawie o sygn. akt V KR 52/77 OSNKW 1977 nr 7-8, poz. 83, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 8.01.2008 r. w sprawie o sygn. akt II AKA 243/07, Lex nr 491918, Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie o sygn. akt II AKA 200/07, Lex nr 370549, Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 2 sierpnia 2006 r. w sprawie o sygn. akt II AKA 112/06, lex nr 208181). Powyższemu wymogowi niewątpliwie Sąd Rejonowy właściwie sprostał, dając temu wyraz na stronie 2 uzasadnienia. Dostrzeżona przez Sąd Rejonowy ewidentna przewaga okoliczności obciążających po stronie sprawcy zasadnie była podstawą wymierzenia oskarżonemu H. P. kar w granicach ustawowych przewidzianych

w art. 157 § 1 kk i art. 190 § 1 kk, a następnie kary łącznej w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności, co nie pozwala uznać kar za rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 428 pkt 4 kpk.

Na aprobatę Sądu Okręgowego nie zasługują również argumenty skarżącego odnośnie rażącej niewspółmierności kary grzywny. Kara została bowiem wymierzona w dolnych granicach ustawowego zagrożenia (stosownie do art. 71 § 1 kk- od 10 stawek do 270 stawek dziennych grzywny) i przy zastosowaniu najniższej wysokości jednej stawki dziennej. Argumentacja Sądu Rejonowego w tym zakresie, jako wyczerpująca i prawidłowa, zasługuje na całkowitą aprobatę i nie wymaga uzupełnień. Sąd Rejonowy miał w polu widzenia wysokość otrzymywanej przez oskarżonego renty. Należy podkreślić, iż dochód co prawda, jak słusznie zauważa skarżący, nie jest zarobkiem znacznym, ale niewątpliwie nie można pomijać faktu, iż jest to dochód stały, nadto oskarżony jest osobą samotną, nie mającą nikogo na utrzymaniu. Ponoszone przez apelującego obciążanie budżetu domowego kosztami związanymi z opałem, czy zakupem leków (notabene nie wskazane w jakiej wysokości) w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi okoliczności przemawiającej za obniżeniem kary grzywny, która jak wykazano powyżej jest karą współmierną i sprawiedliwą. Należy nadto mieć na uwadze, iż na etapie postępowania wykonawczego możliwe będzie skorzystanie z instytucji rozłożenia na raty zasądzonej grzywny, o ile natychmiastowe wykonanie jej pociągnęłoby dla oskarżonego zbyt ciężkie skutki (art. 49 kkw).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji swojego wyroku.

O opłacie należnej od oskarżonego za II instancję orzekł na mocy art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 Ustawy z 23 VI 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983r., poz. 223, z późn. zm.), a o pozostałych kosztach procesu za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk obciążając nimi oskarżonego jedynie w części. Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego (wysokość renty 700 zł) oraz konieczność uiszczenia grzywny (w wysokości 1000 zł) Sąd Okręgowy uznał, iż w możliwościach płatniczych oskarżonego mieści się jedynie uiszczenie kosztów procesu w części, z pominięciem kosztów za obronę z urzędu z uwagi na ich wysokość. Koszty procesu w kwocie 70 złotych objęły zaś opłatę z tytułu kosztów poniesionych za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (art. 618 § 1 pkt 10 kpk) oraz z tytułu kosztów doręczeń wezwań i innych pism (art. 618 § 1 pkt. 1 kpk). Opłata za kartę karną w wysokości 50 zł została ustalona zgodnie z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie wykreślenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003r. Nr 151, poz. 1468). W toku postępowania odwoławczego była żądana jedna tego rodzaju informacja (k.240). Jeśli chodzi o wskazane koszty doręczeń, zostały one naliczone w oparciu o § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 26.06.2003, nr 108, poz. 1026 ze zm.), stosownie do którego ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism wynosi w każdej instancji w postępowaniu sądowym po 20 zł, niezależnie od liczby doręczonych pism.

O kosztach obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na mocy § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, z późn. zm).